GAZETA LWOWSKA.

W poniedziałek **Nor. 40.** 4. kwietnia 1831.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia* —

Najjaś. pan najwyższém swojém postanowieniem z d. 11. marca raczył najłaskawiéj stanisławowskiego radzcę sądu szlacheckiego Bogumiła Suchey, mianować radzcą sądu appellacyjnego galicyjskiego.

Naczelny wódz jenerał, baron Frimont, wydał następującą proklamacyją przy wnijściu wójsk cesarskich do państw papiezkich:

»Poddani papiezcy! Gdy ojciec święty nadaremnie używał słów łagodności i pobłażenia, aby nawrócić do powinności złe myślących, którzy rozmaite prowincyje jego państwa pogrążyli w srogości powstania, udał się przeze mnie do najjaś. cesarza jmci, mojego najłaskawszego pana, o pomoc przeciw ich zbrodniczemu zamachowi.

»W skutek poruczonéj mi łaskawie władzy, weszedłem z korpusem wojska do państw jego świątobliwości, w których buntownicy obalili rząd prawy i przywłaszczyli sobie na chwilę najwyższą władzę.«

»Poddani papiezcy! Przychodzę do wypełnienia mojego świętego obowiązku. Powierzone mi wojska zachowywać będą najściśléj porządek i karność. Nie przychodzą jako nieprzyjaciele, lecz wezwani przez waszego władzcę, w sposobie haniebnym zdradzonego, aby wasz rząd prawy przywrócić i zachować was od zgroz anarchii. Dan w Medyjolanie d. 19. marca 1831. Wódz naczelny Baron Frimont.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dostrzegacz austryjacki z d. 27. marca zawiera co następuje: Listy z Warszawy, które odebrano w Krakowie w d. 21., mówią, że wojsko rossyjskie zdaje się czynić przygotowania do przebycia Wisły pod Stężycą. Zakręty téj rzeki w téj okolicy, które dozwalają obadwa skrzydła punktów przejścia zakryć bateryjami i liczne wyspy na tym punkcie na téj rzece, sprzyjają przejściu. — W d. 16. marca wyszedł nagle jenerał Umiński z resztą jazdy z Warszawy, lecz nie można się było dowiedzieć dokąd. — Warszawa, oprócz załogi w szańcu przedmostowym na Pradze, nie ma żadnego wojskowego garnizonu.

Ten sam Dostrzegacz z d. 29. marca donosi: Wiadomości od granicy polskiéj dochodzące do d. 21 donoszą, że jenerał Rüdiger idzie od Buga ku Zamościowi i że przednia straż jenerała kwatermistrza hr. Toll pokazała się pod Zamościem w d. 19. t. m. Jenerał polski Dwernicki cofnął się na wszystkich punktach i zdaje się podług kierunku partyzantów przez niego wysłanych, iż zamyśla przejść Wisłę pod Zawichostem. Oddziały jazdy rossyjskiéj znajdujące się w Janowie i Biłgoraju, utrudzają niezmiernie związki jenerała Dwernickiego z Wisłą. Pieniądze banku narodowego miały być z Warszawy do Kielc przewiezione.

Gazeta pruska stanu donosi od granicy polsko-litewskiéj z d. 17. marca: Wojsko rossyjkie wysłane przez naczelnego wodza oczyściło okolicé od przeciągających krakusów i wielu z nich wzięło w niewolę. Czoło gwardyj rossyjskich nadeszło w d. 17. do Rajgrodu. Pontony posłane dla wojska przechodziły w d. 13. przez Łomżę. Dziennik »Nowa Polska« zawiera długi artykuł z napisem: »Polacy i ministeryjum francuzkie«, który w dotkliwych wyrazach wszelką pomoc i pośrednictwo Francyi odrzuca i ponieważ Francyja nie chciała nic więcéj dla Polski uczynić, jak tylko wyprosić łaskę cesarza dla rokoszanów polskich, ogłasza postanowienie nie przyjmować żadnéj rady, i radzi aby Polacy sprawę swoję sami wywalczyli. Towarzystwo patryjotyczne uchwaliło adres do jenerała Skrzyneckiego teraźniejszego naczelnego wodza, dziękując mu za przyjęcie téj godności.

Rossyja.

— *Z Petersburga d. 4. (16. marca).* —

N. cesarz jmć raczył przesłać następujący reskrypt do jenerała adjutanta, jenerała barona Rosen, dowódzcy 6go korpusu piechoty, z załączeniem, jakośmy donieśli, wielkiego krzyża pierwszéj klassy orderu ś. Włodzimierza.

Świetne dowody nieustraszonego męztwa, któreś waćpan osobiście okazał w ściganiu wojska

X

rokoszanów polskich od Dobrego aż do Miłośny w d. 5. (17.) i 6. (18.) lutego, i w bitwie jeneralnéj w d. 7. (19.) i 13. (25.) t. m., w których ich wojsko zupełnie rozprószone zostało pod murami Pragi, zjednały waćpanu nowe prawo do naszéj wdzięczności; zasłużyłeś waćpan na nię niemniéj, że umiałeś utrzymać w porządku wojsko 6go korpusu dowództwu waćpana powierzonego, wpajając mu gorliwość, nieustraszoność i waleczność, czego feldmarszałek Dybicz Zabałkański, dowódzca naczelny wojska czynnego nieraz z największémi pochwałami dał nam świadectwo; chcąc oznaczyć naszę życzliwość, jaką waćpanu oświadczamy za usługi tak znamienite i użyteczne, mianowaliśmy go kawalerem orderu ś. Włodzimiérza 1széj klassy, a przesełając mu załączoną tu ozdobę, zostawamy waćpanu przychylnym.

W Petersburgu d. 21. lutego (5. marca) 1831.
(podp.) Mikołaj.

Reskryptem z d. 12. lutego (4. marca) cesarz jmć raczył mianować kawalerem orderu ś. Anny 1széj klassy jenerała majora Bolchowskiego w orszaku wojska.

Dodatek do dziennika petersburskiego z dnia 8. (20) marca donosi z Petersburga d. 7. (19.) marca co następuje: Feldmarszałek hr. Dybicz Zabałkański zdaje sprawę cesarzowi jmci z daty 1. marca, donosząc, że słaby lód na Wiśle nie dozwolił dotąd doświadczać wojsku przejścia téj rzéki na lewy brzég. Jednakże ta przerwa czasu użyta była korzystnie; wojska znużone pochodami długiémi i trudnémi śród najostrzejszéj pory roku, wypoczywają, i przedsięwzięto wszelkie środki do zaopatrzenia wojska w żywność, skoro przejdzie Wisłę.

Pod ten czas buntownicy posełali już trzy razy parlamentarzów do naczelnego wodza. Chociaż wyznają osłabienie sił swoich po dwóch klęskach, i widzą nieodzowne straty, do których ich przywiedzie dalszy opór, wszelako wymagają warunków godnych dumy i zuchwałości naczelników rokoszu. Propozycyje te zostały odrzucone ze wzgardą, na jaką zasługują. W tém położeniu usiłują oni, przez wszystkie sposoby wzniecić nowe rozruchy pomiędzy spokojnymi mieszkańcami kraju przez nasze wojska zajętego, i w tym celu odważają się na najzuchwalsze i desperackie przedsięwzięcia. Te przedsięwzięcia, nie objawiające onym żadnéj stałéj korzyści, nie mogą przeszkodzić w żadnym sposobie jeneralnemu działaniu wojska. Tak w Puławach, korzystając z niedbalstwa szwadronu pułku dragonów kazańskich, mieszkańcy poduszczeni przez rokoszanów, wpadli przez zdradę na ten szwadron, który pomimo najdzielniejszego odporu, został z największém barbarzyństwem wytępiony. Zamach ten nie zostanie bez kary.

Po tém zdarzeniu jenerał Dwernicki z korpusem 15000 ludzi jazdy i piechoty przeszedłszy Wisłę pod Puławami i odparłszy oddział wojska jenerała lejtnanta barona Kreutz, który się był naprzód posunął, udał się ku Lublinowi, ogłosiwszy jawnie swój zamiar wnijścia na Wołyń. Jenerał lejtnant Kreutz ściągając powoli swoje siły i wnosząc, że poruszenie tak śmiałe jenerała Dwernickiego powinno się skończyć zupełném onegoż zniszczeniem gdyby się coraz daléj oddalił od Wisły, dozwolił mu wnijść do Lublina; atoli potém, zręcznym obrotem obszedłszy lewe skrzydło i tylną straż jenerała Dwernickiego, uderzył żwawo na to miasto i wziął je szturmem. (Tu następuje raport wzięcia szturmem Lublina, który umieściliśmy w numerze 35tym gazety naszéj.) W końcu tego raportu wyraża ten dziennik: To poruszenie skrzydła barona Kreutz zmusiło jenerała Dwernickiego do opuszczenia swojego stanowiska; udał on się pod twierdzę Zamość z częścią swojego korpusu i zajął pozycyję z drugą częścią pod Krasnostawem. Aby jenerałowi Dwernickiemu odciąć wszelką możność przedsięwzięcia czegoś przeciw Lublinowi, i zniszczyć korpus jego gdy się poda sposobność, posłał feldmarszałek szefa sztabu wojska z 3. korpusem jazdy odwodowéj, częścią 3ciéj dywizyi grenadyjerów i brygadę grenadyjerów litewskich, aby odcięli korpusowi Dwernickiego odwrót ku Wiśle i uderzyli nań stanowczo.

Na piérwszą wiadomość o poruszeniu jenerała hr. Toll, jenerał Sierawski, który szedł za Dwernickim w 6,000 ludzi piechoty, przeszedł na powrót Wisłę jak najspieszniéj, nie mając nawet czasu zniszczyć promów na téj rzéce. Jenerał zaś Dwernicki, zabawiwszy trzy dni w Krasnymstawie, cofnął się ku Rachowu; hr. Toll idzie za nim.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Lord John Russel odczytał w d. 14. marca śród wielkich oklaskach po pierwszy raz bil ku ulepszeniu reprezentacyi ludu w Anglii i Walii. Plan pierwotny został odmieniony. Rozprawy nad odczytaniem powtórném zajść miały w d. 21. W izbie wyższéj wyraził się książę Devonshire za bilem. Pan Robinson wniósł, aby udzielono izbie rozpoznanie króla niderlandzkiego w sprawie granicznéj amerykańskiéj, lecz ponieważ lord Palmerston uczynił uwagę, iż rzecz ta nie jest jeszcze załatwiona, przeto pan Robinson cofnął swój wniosek.

Francyja.

Monitor zawiera przyjętą przez obie izby ustawę o utworzeniu legii cudzoziemskiéj, która tylko po za granicą Francyi może być użytą.

Na posiedzeniu izby parów w d. 16. marca przełożyło téjże ministeryjum przyjęte już przez izbę deputowanych projekta o tymczasowéj ustawie wyborowéj, jakoteż względem sądowego postępowania przy przewinieniu druku; prezydent mianował kommissyje do rozpoznania obudwóch projektów.

Na posiedzeniu izby deputowanych w dniu 16. marca rozwinął pan Baude swój wniosek. Ponieważ znalazł wsparcie, przystąpiono więc do rozpraw nad pytaniem, czyli ma być rozpoznawany. Nowy prezydent rady pan Kaźmierz Ferier zabrał głos najprzód i rzekł: »Tylko kilka słów powiém względem pytania, czyli projekt ten ma być rozpoznawanym. Zatrzymaliście waćpanowie artykuł do prawa (o ustawie względem odwołania wygnańców) stanowiący wyłączenie rodziny, która dawniéj Francyi panowała. Zresztą jesteśmy z szanownym deputowanym tego zdania, że podobne środki nie potrzebują być umieszczane w ustawach, gdy je uświęca interes i niewzruszona wola ludu; wszelako i my jesteśmy za tém, aby ten projekt został rozpoznanym, albowiem oddajemy sprawiedliwość powodom, które skłoniły izbę do zrobienia inicyjatywy względem tego pytania. Mości panowie! proponuję wam wielki środek polityczny, przyjmiéjcie go, a naród francuzki zezwalając na takowy, nie przyłączy doń żadnego rozporządzenia, któreby przywołało do życia konfiskacyję przez naszę fundamentalną umowę zniszczoną.« — W podobnéj myśli mówił minister sprawiedliwości. — PP. Berryer, Blin de Bourdon, de Francheville, marg. d'Escayrac Lauture, Arthur de la Bourdonnaye i de Lemezan mówili przeciw projektowi, który wspierali pp. Salverte, Odilon Barrot, Chaix d'Estanges i Delessert. — Poczém izba uchwaliła znaczną większością, aby projekt pana Baude został rozpoznany i zaleciła go odesłać do biur.

Izba deputowanych ukończyła w tym dniu rozprawy nad projektem do ustawy względem pensyj dla wojska lądowego, i takowy 266 głosami przeciw 26 przyjęła.

Na posiedzeniu w dniu 17. marca spodziewano się mowy nowego prezydenta rady ministrów, Kaźmierza Perier, która zawiérać miała zapowiedzenie systematu nowego ministeryjum. — W końcu wszedł ón na mównicę i oświadczył, iż na następném posiedzeniu oznajmi, jakie są zasady nowego ministeryjum. Na jego żądanie postanowiła izba dalsze narady nad wspomnioną ustawą względem tymczasowego zezwolenia na podatki, odłożyć do następnego posiedzenia.

Na tém samém posiedzeniu izby deputowanych przyjęto 224 gałkami przeciwko 7, cofnioną przez izbę parów, z niejakiémi poprawkami ustawę, dotyczącą się podatku osobistego, od okien i patentów. Poczém z porządku dziennego przystąpiono znowu do rozpoznania projektu dotyczącego się zezwolenia na cztéry dwunaste części. Pan Blin de Bourdon sprzeciwia się temu. Ministeryjum pomimo surowości, jaką okazuje od lutego, nie uczyniło nic dla pomyślności gmin. Wszędzie panuje nieukontentowanie; nie chce stanowić, czyli z powodu niedoświadczenia ministeryjum, czyli w skutek rewolucyi. Stan tymczasowy trwa już ośm miesięcy i podług wszystkiego nie będzie można przystąpić przed styczniem 1832. do budżetu; przeto potrzeba będzie znowu zezwolić na nowe dwunaste części. Opłacający podatki będą zmuszeni wszystkie zaprowadzone podwyższenia opłacać. Pan Pelet oświadcza się przeciw projektowi PP. Lafitte, Berbis i Lezardiere mówią o przedmiocie. Pan Kaźmiérz Perier objawia życzenie odłożyć rozpoznanie na dzień następujący, ponieważ przez wystawienie zasad mogą zajść różne odmiany w projekcie do ustawy, podług których ón (p. Perier) objął miejsce w radzie. Nakoniec zamienia się izba w tajny komitet dla naradzenia się nad własnym budżetem.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 18. marca nastąpiło oczekiwane oświadczenie systematu nowego ministeryjum. Najprzód mówił prezydent rady ministrów, minister spraw wewnętrznych, Kaźmiérz Perier, w sposobie następującym:

»Mości panowie, ustawa finansowa jest ustawą polityczną. Jeżli po waćpanach w niedostatku prawnie dozwolonego budzetu 4/12 podatków rocznych tymczasowo wymagam, to zezwolenie pochodzi z zaufania. Z tego powodu ważną jest, aby ministeryjum oznajmiło zasady, podług których zostało utworzone, i które czynnościami jego kierować powinny. Izba powinna posiadać umiejętność w głosowaniu, i znać systemat, podług którego ministeryjum złożone zostało. Gdy król uczynił mi zaszczyt, mianując mię prezydentem swojéj rady ministeryjalnéj, byłem tego zdania, że zasada rewolucyi lipcowéj, powinna być także zasadą rządu. Zasada ta nie jest to bezprawie; jestto opór przeciw gwałtowności. Zatém gwałtowność niepowinna być ani zewnątrz ani wewnątrz kraju używaną. Czegoż dzisiaj wymagać można po rządzie, jak tylko prawnego porządku ku rozproszeniu po-

wszechnéj trwogi, zaufanie publiczne psującéj: Wzywamy wszystkich dobrych obywateli, aby wspierali rząd w tym szlachetnym zamiarze. Rząd gotów jest stanąć w téj mierze na ich czele. Spokojność Francyi mogą tylko kilka stronnictw zaburzyć. Atoli każde powstanie jest zbrodnią, każdy gwałt krokiem do anarchii. Chcemy jedno i drugie utłumić. Ważną jest dla spokojności a mianowicie dla sławy Francyi, aby nią nie rządziły fakcyje. Te same zasady powinny względem zewnętrznéj polityki panować. Rewolucyi naszéj nie było zamiarem ustanowić prawo do buntów. Przyjęliśmy zasadę niemieszania się, ale to nie znaczy, abyśmy wszędzie musieli wieść wojnę, gdzie zasada ta jest naruszona. Byłabyto interwencyja innego rodzaju; byłobyto odnowić pretensyje świętego związku, popaść w chimeryczną ambicyję wszystkich tych, którzy chcieli Europę poddać pod jarzmo jednéj idei i realizować monarchiję uniwersalną. Tak rozumiejąc, służyłaby zasada niemieszania się za larwę żądzy podbijania. Zasadę niemieszania się wspierać będziemy wszędzie na drodze układów. Lecz tylko interes lub sama tylko godność Francyi mogłaby nas zniewolić do jęcia za broń. Nie dajemy prawa żadnemu ludowi, aby nas zmusił do walczenia za jego sprawę; krew Francuzów, tylko Francyi przynależy, Francyja upominać będzie świat przez spokojny przykład regularnego rozwijania się swoich instytucyj i swojego uszanowania ku prawu wszystkich do wolności. Lecz jeżliby Europa chcąca pokoju (otrzymaliśmy w téj mierze najmocniejsze zapewnienia imieniem wszystkich mocarstw) zapoznała kiedy prawość naszéj polityki, gdyby granice nasze zagrożone były, gdyby godność Francyi w najmniejszéj rzeczy obrażono, natenczas bądźcie waćpanowie pewni, iżby się Francyja natychmiast broniła i zemściła. Przedsięwzięto liczne środki, aby kraj nasz postawić w strasznym stanie. Względem różnych środków obrony kraju udzieli waćpanom minister wojny najdokładniejszych objaśnień. Ukończymy cośmy zaczęli; uczynimy jeszcze więcéj i przełożymy waćpanom projekt, który okaże naszą troskliwość o najwrększy interes ojczyzny.«

(*Dokończenie nastąpi.*)

Dostrzegacz austryjacki z dnia 27. marca donosi: Przez nadzwyczajną sposobność otrzymaliśmy gazety paryzkie do dnia 19. t. m. dochodzące, zawierające ważne posiedzenie izby deputowanych z dnia poprzedzającego, na którém prezydent rady pan Kaźmierz Perier w długiéj mowie rozwinął zasady rządu względem wewnętrznéj jak i zewnętrznéj polityki w myśli porządku i pokoju. Na tém posiedzeniu przełożył minister skarbu (baron Louis) projekt do ustawy, podług którego na rok 1831 podatek gruntowy, podług projektu z 1830. ma być o 55 centymów, a podatek patentowy według tegoż samego projektu także o 50 centymów podwyższony. Dochód z tego podatku na rok 1831 wyrachowało ministeryjum skarbu wraz z kosztami poboru na 100 milijonów fr. Minister sprawiedliwości pan Barthe udzielił izbie projektu w 7 artykułach do ustawy przeciw skupianiom się i spiskom na placach publicznych i ulicach.

Depesze telegraficzne, które w dniu 16. t. m. z Bajonny do Paryża nadeszły, donoszą, że poruszenia rewolucyjne w Andaluzyi zupełnie utłumione zostały.

Niemcy.

Na mocy reskryptu król. bawarskiego ministeryjum powinni być urlopnicy wojska zwołani do ćwiczeń dla każego pułku piechoty po 400 ludzi, dla każdego pułku artyleryi po 200 ludzi, a to z ostatnich 100 puszkarzów, i 100 ludzi do wozów. Ci będą powołani z klassy wieku 1809, a czas ćwiczeń pocznie się od 10. kwietnia do 9. maja. Nawet nowo wybrani rekruci muszą być natychmiast ćwiczeni. Zwyczajny nabór do uzupełnienia wojska na rok 1831. z klassy 1809. nakazany, wynosi podług szóstéj części formacyi stanu wojska 9912 ludzi.

Prussy.

Wojskowy tygodnik pruski donosi: Hr. Gneisenau, feldmarszałek, otrzymuje dowództwo nad pierwszym, drugim, piątym i szóstym korpusem wojska, i przy nim zostają umieszczeni: Clausewitz, jenerał major i inspektor drugiéj inspekcyi artyleryi, jako szef sztabu jeneralnego; O' Etzel de Brandt, major ze sztabu jeneralnego; Chebus, major z 24go pułku obrony krajowéj, do służby jako adjutant.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Gwiazdon, król Tatrów, i odludek*; romantyczno-komiczna, czarodziejsko-krotochwilna pośmieszka ze śpiewkami i chórami we 2 aktach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.